

Sygn. akt III AUa 607/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Beata Górska
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka (spr.) SSA Urszula Iwanowska
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 14 kwietnia 2016 r. w Szczecinie

sprawy H. T.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do emerytury pomostowej

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 19 maja 2015 r. sygn. akt VII U 3503/14

1. oddala apelację,
2. odstępuje od obciążenia ubezpieczonego H. T. kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Urszula Iwanowska SSA Beata Górska SSA Barbara Białecka

Sygn. akt III AUa 607/15

UZASADNIENIE

Decyzją z 23 października 2014 r., po rozpatrzeniu wniosku H. T. z 7 października 2014 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury pomostowej, ze względu na nieudowodnienie co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że nie uwzględnił okresu od 27 stycznia 1973 roku do 14 grudnia 1974 roku, kiedy to odwołujący odbywał zasadniczą służbę wojskową, albowiem okresu tej służby nie poprzedzał okres zatrudnienia ubezpieczonego w warunkach szczególnych.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł ubezpieczony, który domagał się jej zmiany i przyznania prawa do emerytury pomostowej. W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazał, że po 31 sierpnia 1972 roku do czasu powołania do odbycia zasadniczej służby wojskowej, pracował w warunkach szczególnych na stanowisku spawacza, a nadto, że w warunkach szczególnych pracował podczas odbywania służby wojskowej.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie podtrzymując dotychczasową argumentację.

Wyrokiem z 19 maja 2015 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Sąd I instancji wydał rozstrzygnięcie w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny i rozważania prawne.

H. T. urodził się (...). Ostatni stosunek pracy ubezpieczonego z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S. ustał 30 września 2014 roku. Ubezpieczony legitymuje się udowodnionym okresem składkowym i nieskładkowym w wymiarze 42 lat, 1 miesiąca i 2 dni, w tym 13 lat, 4 miesiące i 4 dni pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy ustalił, że w okresie od 11 sierpnia 1971 roku do 31 marca 1982 roku H. T. był zatrudniony w Stoczni (...) S.A. w S.. W trakcie zatrudnienia u powyższego pracodawcy wykonywał pracę w warunkach szczególnych:

- od 18 sierpnia 1971 roku do 31 sierpnia 1972 roku na stanowisku montera ślusarskiego wyposażenia okrętowego,
- od 13 stycznia 1975 roku do 31 grudnia 1980 roku na stanowisku spawacza elektrycznego,
- od 1 stycznia 1981 roku do 30 sierpnia 1981 roku i od 1 listopada 1981 roku do 31 marca 1982 roku na stanowisku montera ślusarskiego wyposażenia okrętowego – spawacza.

Okresy powyższe zaliczone zostały przez organ rentowy do pracy w szczególnych warunkach, zgodnie z wystawionym przez pracodawcę świadectwem pracy z dnia 19 lutego 2007 roku.

Sąd pierwszej instancji ustalił także, że od 1 września 1972 roku do 26 stycznia 1973 roku ubezpieczony pracował na stanowisku robotnika transportu –kierowcy wózka samojezdnego, zajmował się przewożeniem za pomocą wózka akumulatorowego spawarki i elementów do spawania na wydziale (...) – z hali na jednostkę pływającą, gdzie następował montaż przewiezionych elementów.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy wynika także, że w toku zatrudnienia u tego pracodawcy H. T. w okresie od 27 stycznia 1973 roku do 14 grudnia 1974 roku odbywał zasadniczą służbę wojskową, po odbyciu której podjął zatrudnienie u dotychczasowego pracodawcy od 13 stycznia 1975 roku.

Sąd Okręgowy, na podstawie przepisów art. 4, art. 49, art. 3 ust. 1 oraz art. 51 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (Dz. U z 2008 roku nr 237, poz. 1656 ze zm.), uznał odwołanie ubezpieczonego za niezasadne.

Na wstępie Sąd I instancji podkreślił, że prawo do emerytury pomostowej mają osoby, które urodziły się po 31 grudnia 1948 roku i wykonywały pracę w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze co najmniej 15 lat. Uwzględnia się zarówno okresy, w których były wykonywane prace na podstawie przepisów obowiązujących przed 1 stycznia 2009 roku, jak też okresy, w których wykonywane były prace, ale tylko te wymienione w nowych wykazach prac w ustawie o emeryturach pomostowych. Okresy te są sumowane.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że poza sporem pozostawało to, że ubezpieczony ukończył 60 lat, legitymuje się okresem składkowym i nieskładkowym wynoszącym ponad 25 lat, nie pozostaje w stosunku pracy, jak też nie budziły wątpliwości okresy pracy ubezpieczonego na stanowiskach: montera ślusarskiego wyposażenia okrętowego od 18 sierpnia 1971 roku do 31 sierpnia 1972 roku, spawacza elektrycznego od 13 stycznia 1975 roku do 31 grudnia 1980 roku, montera ślusarskiego wyposażenia okrętowego – spawacza od 1 stycznia 1981 roku do 30 sierpnia 1981 roku i od

1 listopada 1981 roku do 31 marca 1981 roku w Stoczni (...), i że praca na ww. stanowiskach była pracą wykonywaną w szczególnych warunkach w rozumieniu przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983, nr 8, poz. 43 ze zm.).

Sąd pierwszej instancji wskazał, że odwołujący domagał się zaliczenia do pracy w warunkach szczególnych okresu odbywania zasadniczej służby wojskowej od 27 stycznia 1973 roku do 14 grudnia 1974 roku argumentując, że w tym czasie pracował w wojsku na stanowisku montera instalacji sanitarnych – spawacza, a po odbyciu służby wojskowej powrócił do dotychczasowego pracodawcy do pracy na stanowisku wykonywanym w warunkach szczególnych. W ocenie Sądu orzekającego ubezpieczony nie zdołał wykazać, że legitymuje się dłuższym okresem pracy w warunkach szczególnych, niż ten przyjęty przez organ rentowy.

Sąd Okręgowy podkreślił nadto, że w spornym okresie obowiązywał m. in. przepis art. 108 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 22 listopada 1968 r. w sprawie szczególnych uprawnień żołnierzy i ich rodzin (Dz. U. z dnia 10 grudnia 1968 r.), w którym określono warunki wliczenia zasadniczej służby wojskowej do zatrudnienia w szczególnych warunkach. Zgodnie z tym przepisem, w brzmieniu obowiązującym do 31 grudnia 1974 roku, czas odbywania zasadniczej lub okresowej służby wojskowej wlicza się pracownikowi do okresu zatrudnienia w zakresie wszelkich uprawnień związanych z tym zatrudnieniem, jeżeli po odbyciu tej służby podjął on zatrudnienie w tym samym zakładzie pracy, w którym był zatrudniony przed powołaniem do służby. Ponadto zgodnie z art. 120 ust. 1 cytowanej ustawy pracownikowi, który w ciągu trzydziestu dni od dnia zwolnienia z czynnej służby wojskowej podjął pracę u pracodawcy, u którego był zatrudniony w dniu powołania do tej służby, czas odbywania służby wojskowej wlicza się do okresu zatrudnienia u tego pracodawcy w zakresie wszystkich uprawnień wynikających ze stosunku pracy.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że prawidłowa wykładnia powołanych unormowań prowadzi do wniosku, iż okres odbytej zasadniczej służby wojskowej przez pracownika zatrudnionego uprzednio w szczególnych warunkach pracy, który po zakończeniu tej służby zgłosił swój powrót do tego zatrudnienia, traktuje się tak samo jak wykonywanie takiej pracy, a skoro okres ten podlega zaliczeniu do okresu zatrudnienia w zakresie wszelkich uprawnień, w tym uzależnionych od ilości lat pracy w warunkach szczególnych, to uwzględnia się go także do stażu pracy wymaganego do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym. Zatem warunek zaliczenia służby wojskowej do okresu zatrudnienia mógł być spełniony, gdy żołnierz przed powołaniem do służby i po powrocie z niej pracował w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że z akt osobowych wnioskodawcy ze spornego okresu zatrudnienia wynika, że do czasu odbywania zasadniczej służby wojskowej, H. T. pracował na stanowisku robotnika transportu. W aktach znajduje się bowiem podanie ubezpieczonego z dnia 20 lipca 1972 roku o przeniesienie do wydziału (...) na etat wózkowego oraz zgoda pracodawcy na powyższe przeniesienie. W ocenie Sądu I instancji takie ustalenia znajdują także potwierdzenie w pozostałych dokumentach, w postaci opinii służbowej o pracowniku, gdzie wśród zajmowanych przez ubezpieczonego stanowisk pracy wymieniono stanowisko robotnika transportu oraz świadectwa pracy: z 5 lipca 1972 roku oraz z 19 lutego 2007 roku, potwierdzające okres zatrudnienia i zajmowane stanowiska - między innymi robotnika transportu, kierowcy wózka samojezdnego. W świetle powyższego Sąd Okręgowy przyjął, że sporny okres pracy ubezpieczonego, nie stanowi okresu pracy w szczególnych warunkach, albowiem praca robotnika transportu nie jest zaliczana do pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Ubezpieczony po zakończeniu służby wojskowej, od dnia 13 stycznia 1974 roku pracował w warunkach szczególnych jako monter ślusarskiego wyposażenia okrętowego – spawacz. Tym samym przy niezakwestionowanym ustaleniu, że ubezpieczony bezpośrednio przed odbyciem służby wojskowej nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości, że okres służby wojskowej ubezpieczonego nie może zostać zaliczony do stażu jego pracy w warunkach szczególnych. Sąd I instancji podkreślił, że również to, iż ubezpieczony w czasie odbywania zasadniczej służby wojskowej pracował jako monter instalacji sanitarnych i spawacz nie stanowi podstawy do zaliczenia jemu tego okresu do warunków szczególnych, albowiem tylko na podstawie art. 120 ust. 1 cytowanej

ustawy można okres zasadniczej służby wojskowej zaliczyć do pracy w warunkach szczególnych. Odwołujący nie zdołał skutecznie podważyć mocy dowodowej dokumentów zawartych w jego aktach osobowych, ani naprowadzić żadnych dowodów na okoliczności przeciwnie.

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się ubezpieczony, który zaskarżył rozstrzygnięcie w całości, zarzucając mu:

I. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.:

1) art. 217 § 1 i 3 w zw. z art. 227 k.p.c., poprzez niedopuszczenie i nieprzeprowadzenie dowodu z zeznań świadka R. M. na okoliczność zasadności odwołania, uprawnienia do emerytury pomostowej, chwili powstania tego uprawnienia, w tym potwierdzenia faktu wykonywania pracy w warunkach szczególnych w okresie od 27.01.1973 r. do 13.12.1974 r., podczas gdy dowód ten dotyczy okoliczności mających dla sprawy istotne znaczenie, a sporne okoliczności nie zostały jeszcze dostatecznie wyjaśnione,

2) art. 233 k.p.c., przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonanie jego oceny z pominięciem istotnej części tego materiału, to zeznań ubezpieczonego, z których wynika, że w okresie bezpośrednio poprzedzającym odbywanie służby wojskowej wykonywał oprócz dodatkowej pracy na stanowisku robotnika transportu, przede wszystkim pracę spawacza, a w konsekwencji błędne ustalenie, że w tym czasie nie pracował w warunkach szczególnych, oraz pominięcie dowodu z dokumentu w postaci zaświadczenia z dnia 14.12.1974 r. o wykonywaniu pracy podczas pełnienia służby, a w konsekwencji błędne ustalenie, że w okresie pełnienia służby wojskowej ubezpieczony nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych, a także przez wyprowadzenie z zeznań ubezpieczonego, wniosków z nich niewynikających, a ponadto sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, że w okresie bezpośrednio poprzedzającym odbywanie służby wojskowej, nie pracował w warunkach szczególnych, a jedyną pracą była praca robotnika transportu,

3) art. 328 § 2 k.p.c., poprzez nie zawarcie w uzasadnieniu wyroku wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia - dowodów, na których sąd się oparł i przyczyn, dla których sąd odmówił mocy dowodowej dowodowi z dokumentu w postaci zaświadczenia z dnia 14.12.1974 r., oraz dowodowi z zeznań ubezpieczonego w części dotyczącej dodatkowego charakteru wykonywanej pracy robotnika transportu, a także przyczyn, dla których nie dopuścił i nie przeprowadził dowodu z zeznań świadka R. M.,

4) art. 328 § 2 k.p.c., poprzez niewyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem odpowiednich przepisów prawa, w szczególności uzasadniających twierdzenie sądu, że dla zaliczenia służby wojskowej do okresu zatrudnienia, praca w warunkach szczególnych winna być wykonywana „bezpośrednio” przed odbyciem służby wojskowej.

II. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 108 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz. U. Nr 44, poz. 220, w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 1974 r.) w zw. z art. 106 ust. 1 tejże ustawy w zw. z art. 2, art. 32 ust. 1 i art. 67 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, przez ich błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że warunkiem zaliczenia służby wojskowej do okresu zatrudnienia jest m. in. to, że żołnierz „bezpośrednio” przed powołaniem do służby pracował w warunkach szczególnych, podczas gdy rzeczony przepis stanowi, iż warunkiem zaliczenia służby wojskowej do okresu zatrudnienia było podjęcie w określonym czasie zatrudnienia w tym samym zakładzie pracy, w którym żołnierz był zatrudniony w dniu powołania do służby, albo w tej samej gałęzi pracy, kładąc nacisk na 30 dniowy termin podjęcia zatrudnienia.

W uzasadnieniu apelacji ubezpieczony w dalszym ciągu podtrzymywał, że zeznania wnioskowanego świadka potwierdziłyby fakt wykonywania w czasie pełnienia służby wojskowej pracy na stanowisku spawacza, w pełnym wymiarze czasu pracy, codziennie i stale, pod kierownictwem, a więc stosunek łączący go z jednostką wojskową charakteryzował się cechami stosunku pracy. Zdaniem odwołującego, praca na stanowisku robotnika transportu była pracą uboczną, umożliwiała mu podniesienie kwalifikacji zawodowych w zakresie wykonywania zawodu spawacza.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja ubezpieczonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie sądu I instancji jest prawidłowe. Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. Sąd Odwoławczy podzielił ustalenia i rozważania prawne Sądu Okręgowego, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 5 listopada 1998 r. I PKN 339/98, OSNAPiUS 1999/24 poz. 776, z 22 lutego 2010 r. I UK 233/09, Lex nr 585720).

Analiza zarzutów apelacyjnych wskazuje, że w sprawie sporną pozostawała przesłanka co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

Należy podkreślić, że z uwagi na wyjątkowość regulacji, wykonywanie pracy w warunkach szczególnych nie może zostać tylko uprawdopodobnione, ale musi zostać wykazane w sposób niezbity i nie budzący jakichkolwiek wątpliwości. Istotne jest, aby możliwe było pewne ustalenie przesłanki określonej w rozporządzeniu z 7 lutego 1983 r. (§ 2 ust. 1), to jest – że praca na tak określonym stanowisku, związanym ze szkodliwymi dla zdrowia czynnikami – była wykonywana w pełnym wymiarze czasu pracy i stale. Sąd Apelacyjny podkreśla, że – jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów powszechnych – nie nazwa zajmowanego stanowiska, a zakres faktycznie wykonywanych czynności ma znaczenie przy ocenie, czy pracownik pracował w warunkach szczególnych oraz przyporządkowanie rodzaju wykonywanej pracy do któregoś ze stanowisk wymienionych w wykazie rozporządzenia.

Bezspornym pozostaje, że ubezpieczony od 27 stycznia 1973 r. do 13 grudnia 1974 r. odbywał zasadniczą służbę wojskową. W tym czasie obowiązywał art. 108 ust. 1 ustawy o powszechnym obowiązku obrony (Dz.U. z 1967 r. nr 44 poz. 440), który od 29 listopada 1967 r. stanowił o zaliczaniu okresu odbytej służby wojskowej do wszelkich uprawnień związanych z zatrudnieniem pracowników, którzy po odbyciu służby podjęli – w określonym ustawowo terminie – zatrudnienie w tym samym zakładzie pracy, w którym byli zatrudnieni przed powołaniem do służby. Z kolei w myśl art. 108 ust. 4 powołanej ustawy szczególne zasady wliczania czasu odbywania służby wojskowej do okresu zatrudnienia regulowało także rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 22 listopada 1968 r. w sprawie szczególnych uprawnień żołnierzy i ich rodzin. Zgodnie z § 3 tego rozporządzenia (w brzmieniu obowiązującym do kwietnia 1975 r.) pracownikowi, który podjął zatrudnienie stosownie do zasad określonych w § 1 lub 2, zalicza się okres odbytej służby wojskowej do okresu zatrudnienia w zakresie uprawnień uzależnionych od ilości lat pracy w danym zakładzie lub gałęzi pracy oraz w zakresie szczególnych uprawnień uzależnionych od wykonywania pracy na określonym stanowisku lub w określonym zawodzie. Należy jednak zaakcentować, że omawiane regulacje dotyczyły sytuacji, w której stosunek pracy ubezpieczonego został przerwany w związku z obowiązkiem odbycia służby wojskowej. Podobnie kwestie tę regulował później obowiązujący § 5 wskazanego rozporządzenia, z którego wynika, że żołnierzowi, który podjął zatrudnienie wlicza się czas odbywania służby wojskowej do okresu zatrudnienia w zakładzie pracy, w którym podjął zatrudnienie, w zakresie wszelkich uprawnień związanych z zatrudnieniem oraz w zakresie szczególnych uprawnień uzależnionych od wykonywania pracy na określonym stanowisku lub w określonym zawodzie.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego na aprobatę zasługuje zatem wyrażone już w wyroku z 6 kwietnia 2006 r. sygn. akt III UK 5/06 (OSNP 2007/7-8/108) stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym okres zasadniczej służby wojskowej odbytej w czasie trwania stosunku pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze zalicza się do stażu pracy wymaganego do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym. Jednocześnie jednak z przywołanych przepisów prawa oraz ich wykładni dokonanej w judykaturze wynika jednoznacznie, że warunkiem koniecznym dla zaliczenia okresu służby wojskowej do stażu pracy w warunkach szczególnych jest ustalenie, że

pracownik został powołany do służby w okresie wykonywania przez niego pracy w warunkach szczególnych oraz że w przewidzianych ustawą terminach powrócił do pracy na takim stanowisku.

Tym samym, skoro ubezpieczony, jak prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy, przed odbyciem służby nie pracował w warunkach szczególnych, nie może być mowy o tym, że w ciągu 30 dni po odbyciu służby powrócił do zakładu pracy na to samo stanowisko i Sąd Apelacyjny nie miał wątpliwości, że okres służby wojskowej H. T. nie może zostać zaliczony do stażu jego pracy w warunkach szczególnych.

Sąd I instancji prawidłowo wykazał, że ubezpieczony nie pracował przed powołaniem do służby wojskowej w szczególnych warunkach. Same zeznania ubezpieczonego nie mogły podważyć tych ustaleń. Zeznania ubezpieczonego są sprzeczne z dokumentacją znajdującą się w jego aktach osobowych pochodzących ze spornego okresu. W szczególności zwrócić należało uwagę na wniosek ubezpieczonego z 20 lipca 1972 r., w którym zwrócił się do kierownictwa wydziału (...) o przeniesienie go na etat wózkowego do rozdzielni (...). Ubezpieczony tłumaczył, że była to dodatkowa praca, jednakże twierdzenia te nie są w ocenie Sądu Apelacyjnego wiarygodne. Przeczą im w szczególności adnotacje poczynione przez przełożonych ubezpieczonego. H. T. dostał zgodę na przeniesienie od 1 sierpnia 1972 r., przeniesienie to wiązało się ze zmianą angażu. Adnotacje te w żaden sposób nie pozwalają na uznanie, że praca ta miała być wykonywana dodatkowo, wprost przeciwnie, oznaczało to, że ubezpieczonego przeniesiono i powierzono mu obowiązki kierowcy wózka widłowego. W późniejszych dokumentach stanowisko ubezpieczonego również było określane między innymi jako robotnika transportu, kierowcy wózka samojezdnego. Również w dokumencie przebiegu pracy w zakładzie stanowisko ubezpieczonego bezpośrednio przez rozpoczęciem odbywania służby wojskowej określono jako robotnika transportu oraz kierowca wózka samojezdnego.

Nie można też uznać, że w ramach odbywanej służby wojskowej ubezpieczony wykonywał czynności pracownicze, które określone zostały w wykazie A rozporządzenia z lutego 1983 r. Nawet jeśli ubezpieczony wykonywał prace spawalnicze w trakcie służby wojskowej, to nie była to praca stała i w pełnym wymiarze czasu pracy a przede wszystkim ubezpieczony nie miał w tym czasie statusu pracownika tylko żołnierza zasadniczej służby i okres ten nie jest zaliczany jako okres pracy w warunkach szczególnych. Dopiero po spełnieniu warunków przewidzianych w przepisach, możliwym jest zaliczenie czasu odbywania zasadniczej służby wojskowej do stażu uprawniającego do wcześniejszej emerytury, ale nie jest to okres faktycznej pracy w szczególnych warunkach w czasie służby. Nie może być żadnych wątpliwości co do tego, że okres odbywania zasadniczej służby wojskowej nie jest stosunkiem pracy. Zupełnie inne są podstawy prawne odbywania służby wojskowej oraz zatrudnienia pracowniczego, jak również ich cele oraz prawa i obowiązki stron tych stosunków prawnych. Z samej istoty okres zasadniczej służby wojskowej (jako realizacja obowiązku obywatelskiego) nie był okresem zatrudnienia i nawet ustawa o powszechnym obowiązku obrony okresu tego nie zrównuje z zatrudnieniem, a jedynie nakazuje zaliczyć okres zasadniczej służby wojskowej do okresu zatrudnienia w zakresie określonych uprawnień i pod określonymi w ustawie warunkami.

Nie znajdowało zatem uzasadnienia dopuszczenie dowodu z zeznań świadka R. M. albowiem bez znaczenia wobec powyższych rozważań jest to czy ubezpieczony w trakcie służby wojskowej wykonywał pracę spawacza.

Po powrocie ze służby wojskowej, ubezpieczony pracował w warunkach szczególnych jako monter ślusarskiego wyposażenia okrętowego – spawacz. Ta okoliczność nie była kwestionowana na żadnym etapie postępowania. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 16 października 2013 r. (II UZP 6/13, OSNP 2014/3/42), okres zasadniczej służby wojskowej odbytej w okresie obowiązywania art. 108 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zalicza się – na warunkach wynikających z tego przepisu – do okresu pracy wymaganego do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym. Jednakże do zaliczenia okresu służby wojskowej jako okresu pracy w warunkach szczególnych, niezbędne jest powrócenie przez pracownika do pracy, która będzie pracą wykonywaną w warunkach szczególnych (por. wyrok SN z 4 grudnia 2013 r., II UK 217/13, Lex nr 1408683). Ubezpieczony nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych przed odbyciem zasadniczej służby wojskowej, dopiero po jej zakończeniu podjął pracę w przepisany terminie 30 dni w warunkach szczególnych. Brak jest więc podstaw faktycznych i prawnych do zaliczenia okresu pracy przed odbyciem służby wojskowej na stanowisku robotnika transportu jako okresu pracy w szczególnych warunkach, a co za tym idzie, nieuzasadniony

jest wniosek ubezpieczonego o doliczenie do okresu pracy w szczególnych warunkach okresu odbywania zasadniczej służby wojskowej.

Granice wykładni zastosowanych w sprawie przepisów nie akceptują zatem tezy skarżącego, że każdy okres zasadniczej służby wojskowej jest traktowany jako okres zatrudnienia uprawniający do wcześniejszej emerytury czy emerytury pomostowej. Możliwość taka dotyczy jedynie żołnierza, któremu obowiązek służby wojskowej przerywa zatrudnienie w szczególnych warunkach, co bezspornie nie miało miejsca w tej sprawie.

Ubezpieczony podkreślał w apelacji, że w spornym okresie otrzymywał w miejscu zatrudnienia dodatki należne z tytułu wykonywania pracy w warunkach szczególnych. Sąd Apelacyjny podkreśla, że otrzymywanie dodatku za pracę w szkodliwych warunkach nie jest równoznaczne z pracą w szczególnych warunkach w rozumieniu rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Dodatek za pracę w szkodliwych warunkach nie dowodzi pracy w szczególnych warunkach, tak samo jak jego brak nie oznacza, że pracownik nie pracował w szczególnych warunkach (por. wyrok SN z 10 czerwca 2013 r., II UK 370/12, Lex nr 1341272).

W związku z powyższym, ubezpieczony nie legitymuje się co najmniej 15-letnim stażem pracy w szczególnych warunkach.

Reasumując, zarzuty naruszenia prawa procesowego, jak i materialnego nie okazały się skuteczne i nie mogły doprowadzić do postulowanej zmiany rozstrzygnięcia. Ubezpieczony nie wykazał, by sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, lub nie uwzględnił wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów. Stan faktyczny w sprawie został prawidłowo ustalony, Sąd Okręgowy dokładnie wskazał przepisy prawa, które mają zastosowanie w niniejszej sprawie.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację ubezpieczonego jako bezzasadną.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w instancji odwoławczej Sąd Apelacyjny oparł o zasadę słuszności wynikającą z treści art. 102 k.p.c., zgodnie z którą w przypadkach szczególnie uzasadnionych, sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej kosztami w ogóle. Regulacja ta ze względów słusznościowych daje sądom swobodę przy rozstrzygnięciu o zwrocie kosztów procesu. Sąd Apelacyjny na podstawie art. 102 k.p.c., zważywszy na charakter sprawy, która jest dla ubezpieczonego doniosła życiowo, nie obciążył go kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Urszula Iwanowska SSA Beata Górka SSA Barbara Białicka